

# Znaczko-Jaworski, Igor

---

"Chimiczeskaja łaboratorija M. W. Łomonosowa. Chimija w Pietierbugskoj Akadiemii Nauk wo 2-j połowinie XVII w.", N. M. Raskin, Moskwa-Leningrad 1962 : [recenzja]

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 9/1, 116-121

---

1964

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



nika elektrotechnicznego pod red. M. Mazura, poz. 415). Spowodowane jest to m.in. tym, że w odniesieniu do słowników dwujęzycznych podano w bibliografii tylko oboczne, a więc rosyjskie tytuły (z karty kontrtytułowej), a nazwiska autorów obcych podano wówczas jedynie w transkrypcji rosyjskiej. Uwaga ta odnosi się i do innych słowników dwu- i wielojęzycznych. Gdy słownik jest tłumaczeniem na rosyjski innego słownika, Kaufman nie podaje oryginalnego tytułu oryginału; tak postąpił np. ze wspomnianym wyżej słownikiem Mikołaja Rougeta.

Usterki jednak tego rodzaju, a nawet i braki w kompletności materiału, tylko niewiele umniejszają wartości pracy Kaufmana. Zebrał on przecież materiał olbrzymi i najważniejszy element dzieła — opisy i adnotacje bibliograficzne — przygotował starannie, szczególnie w partiach wykazujących słowniki wydane w Rosji (a tych jest olbrzymia większość).

Bibliografia Kaufmana jest w literaturze rosyjskiej drugą pracą tego rodzaju. Po raz pierwszy wykaz słowników terminologicznych ukazał się w wydawnictwie Instytutu Językoznawstwa Akademii Nauk ZSRR: *Bibliograficzeskij ukazatel literatury po russkomu jazykoznaniju* (Moskwa 1954—1955), lecz wykaz ten obejmuje tylko lata 1825—1880, a nadto jest bardzo niedoskonały. Dodać warto, że I. Kaufman jest też autorem bibliografii *Russkije enciklopedii*, której pierwsza część *Obszczije enciklopedii* ukazała się w Moskwie w 1960 r. w wydawnictwach Państwowej Biblioteki im. Lenina.

Pozostaje jeszcze zwrócić uwagę, że także w Polsce nadszedł już czas na opracowanie kompletnej i prymarnej bibliografii słowników terminologicznych z językiem polskim. Wydana w 1936 r. przez Akademię Nauk Technicznych W. Wojtana *Historia i bibliografia słownictwa technicznego polskiego od czasów najdawniejszych do końca 1933 r.*, cenna w swoim czasie, nie odpowiada dzisiejszym wymaganiom. Wydana zaś w 1959 r. w Nowym Jorku *A Bibliography of Polish Dictionaries* R. Lewańskiego nie jest specjalną bibliografią słowników terminologicznych, a nadto zawiera bardzo dużo błędów i usterek oraz ma dużo braków, szczególnie właśnie w działach słowników terminologicznych<sup>1</sup>. Bibliografia ta nie jest poza tym adnotowana, a wiele opisów bibliograficznych autor dokonał nie na podstawie autopsji. Można więc ją uważać jedynie za próbę bibliografii słowników z językiem polskim.

Zygmunt Brocki

N. M. Raskin, *Chimiczeskaja laboratorija M. W. Łomonosowa. Chimija w Pietierbusgskoj Akadimii Nauk wo 2-j połowinie XVII w.* Izdatielstwo Akademii nauk SSSR, Moskwa—Leningrad 1962, s. 340, il. 33.

Szeroko obchodzone w 1961 r. 250-lecie urodzin M. Łomonosowa<sup>1</sup> dało okazję do wydania licznych a różnorodnych — formą, treścią i charakterem wykładu — prac, poświęconych życiu i działalności uczonego. Spośród tych, przeważnie popularyzacyjnych, prac niektóre tylko powstały w wyniku oryginalnych pogłębionych badań, opartych w dużym stopniu na nowych, po raz pierwszy zbadanych źródłach archiwalnych. Takie właśnie badania stały się podstawą książki N. Raskina o *Chemicznym laboratorium Łomonosowa*.

Opracowanie tego fundamentalnego dzieła poprzedzała wieloletnia, żmudna

<sup>1</sup> Wykazałem to w dwóch recenzjach pracy Lewańskiego: w „Przeglądzie Technicznym“ (nr 32/1961) oraz w „Technice i Gospodarce Morskiej“ (nr 12/1961). Por. także notatkę o tej pracy w nrze 2/1961 „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki“

<sup>2</sup> Por. artykuł A. Topczijewa oraz sprawozdania z obchodów rocznicy Łomonosowa w ZSRR i w Polsce w nrze 3/1962 „Kwartalnika“ (przypis tłumacza).

praca autora nad wyszukiwaniem i zbadaniem materiałów archiwalnych, charakteryzujących działalność nie tylko Łomonosowa<sup>2</sup>, ale i wielu innych chemików, przeważnie z drugiej połowy XVIII w.<sup>3</sup> Praca ta oraz gruntowne zbadanie innych źródeł do historii chemii od końca XVII do początku XIX w. pozwoliły N. Raskinowi na odtworzenie w swej książce dziejów pierwszego Chemicznego Laboratorium Petersburskiej Akademii Nauk, a także na analizę prowadzonych w niej przez jej założyciela, M. Łomonosowa, prac badawczych i dydaktycznych na tle ogólnego rozwoju praktyki laboratoryjnej, prac badawczych i naukowych pojęć chemicznych w Rosji owego czasu oraz z nawiązaniem do sytuacji w okresach poprzednim i późniejszym. Takie ujęcie pozwoliło na ocenę omawianych faktów z punktu widzenia ówczesnych i dzisiejszych pojęć naukowych i na wyciągnięcie staąd odpowiednich tez i wniosków.

Omówienie podstawowego tematu książki (Laboratorium Chemiczne w latach 1748—1757 pod kierownictwem Łomonosowa i jego w nim praca, rozdziały II i III) poprzedził autor zwięzłym przeglądem rozwoju naukowych pojęć za granicą oraz rosyjskich laboratoriów chemicznych w końcu XVII i w XVIII w. (rozdział I), a pozostałą część książki poświęcił działalności Laboratorium Chemicznego po odejściu z niego Łomonosowa (rozdział IV), pracy badawczej Katedry Chemii Akademii (rozdział V) i wreszcie kontaktom naukowym chemików Petersburskiej Akademii z uczonymi zagranicznymi w drugiej połowie XVIII i w początkach XIX w. (rozdział VI). Taka konstrukcja pracy zapewnia w pełni (choć nie jest to jedyna możliwa konstrukcja) rozwiązanie zadań, jakie postawił sobie autor.

Lektura poszczególnych partii książki nasuwa pewne uwagi.

W pierwszym rozdziale autor naświetlił działalność rozmaitych (przemysłowych, aptecznych, probierskich) laboratoriów chemicznych, istniejących w Rosji przed powstaniem laboratorium Akademii. Niektóre z nich odegrały poważną rolę w rozwoju wielu gałęzi produkcji przemysłowej i posiadały wielki wpływ na rozprzestrzenienie wiedzy naukowej w Rosji w pierwszej połowie XVIII w. Na tych (oraz niektórych zagranicznych) laboratoriach wzorował się Łomonosow oraz przejął z nich przygotowanych już współpracowników, którzy pomagali mu w początkowym okresie jego pracy badawczej. Z laboratoriów przemysłowych zaczerpnął on też niektóre elementy tematyki badawczej, które stały się następnie podstawowymi kierunkami prac laboratorium Akademii.

W drugim rozdziale, opisując wyposażenie laboratorium Akademii w okresie pracy tam Łomonosowa, autor wyraziście pokazał, że oprócz wyposażenia szeroko stosowanego przez chemików ówczesnych Łomonosow wprowadził zupełnie nowe oryginalne przyrządy i aparaturę własnej konstrukcji. Założyciel laboratorium szeroko i systematycznie stosował w swych pracach ściśle fizyczne metody badawcze, do których jego poprzednicy uciekali się jedynie sporadycznie. Bez takich metod wykonanie złożonych i subtelnych zadań, związanych ze zbadaniem własności materii, które postawił sobie Łomonosow, nie byłoby możliwe.

Tenże rozdział zawiera interesujący materiał dotyczący życia i prac niektórych „laboratorów” — uczniów i pomocników Łomonosowa. Najlepiej przygotowany i najbardziej utalentowany z nich, W. I. Klemientiew jednocześnie z wykonywaniem obowiązków laboranta przygotował cenną pracę naukową *O zwiększeniu ciężaru*

<sup>2</sup> Por.: N. M. Raskin, *Opisi Chemiczeskoj laboratorii M. W. Łomonosowa. Łomonosow — sbornik statiej i matieriałow*, t. III, Moskwa—Leningrad 1951; W. P. Barzakowski, N. M. Raskin, *Oborudowanije Chemiczeskoj laboratorii Łomonosowa*, Tamże; N. M. Raskin, W. I. Klemientiew — uczeń i laborant M. W. Łomonosowa, Moskwa—Leningrad 1952.

<sup>3</sup> Por.: *Rukopisnyje matieriały chimikow utoroj połowiny XVIII w. w Archiwie Akademii nauk SSSR. Naucznoje opisanije*, „Trudy Archiwa”, t. 15. Moskwa—Leningrad 1957.

niektórych metali przy strącaniu<sup>4</sup>. W osobie Klemientiewa Akademia Nauk pozyskała wykształconego przez Łomonosowa, wiele obiecującego uczonego-chemika; przedwczesna śmierć przerwała jednak wkrótce jego działalność.

Bardzo interesujący i pełen treści trzeci (najobszerniejszy) rozdział jest poświęcony badawczej i dydaktycznej pracy Łomonosowa w laboratorium. Autor uzasadnił tu naprzód tezę, że doświadczalne badania chemiczne były prowadzone w Petersburskiej Akademii Nauk również i przed powstaniem Laboratorium Chemicznego. Były one prowadzone nie tylko przez samego Łomonosowa, ale i przez innych członków Akademii, jak np. przez Ch. E. Gellerta, przy czym ich tematyka znalazła odzwierciedlenie w niektórych pracach laboratorium za czasów Łomonosowa.

W tymże rozdziale starannie i dostatecznie szczegółowo zostały rozpatrzone teoretyczne pojęcia Łomonosowa oraz różnorodne jego badania o charakterze analitycznym, fizyko-chemicznym i technologicznym. Chemiczno-technologiczne badania Łomonosowa dotyczyły w zasadzie barwników i związków krzemu, były one związane z potrzebami produkcji. Ogólnie zresztą można powiedzieć, że w większości prac Łomonosowa występowały jednocześnie aspekty teoretyczne i praktyczne.

Analizując prace naukowe Łomonosowa z zakresu chemii, autor specjalną uwagę przykłada do tych, w których Łomonosow poszukiwał odpowiedzi na dawne pytanie o przyczynie powiększania się ciężaru metali przy prażeniu. Prace nad tym zagadnieniem były prowadzone w Petersburskiej Akademii i przed Łomonosowem<sup>5</sup>. Autor pokazał, jak blisko podchodził Łomonosow do prawidłowej odpowiedzi na pytanie o istocie utleniania, które absorbowało umysły przodujących uczonych owego czasu. Nie ograniczał się on przy tym do badania znanego faktu powiększania ciężaru przy prażeniu, ale próbował także wykorzystać wspomnianą pracę Klemientiewa dla zbadania powiększania ciężaru metali przy strącaniu. Ogólny poziom rozwoju wiedzy naukowej i techniki laboratoryjnej połowy XVIII w. nie pozwalał jednak jeszcze na rozwiązanie tego ważnego problemu.

Dydaktyczna praca Łomonosowa w laboratorium polegała na przeprowadzeniu dla studentów Akademickiego Uniwersytetu dwu kursów wykładów: ogólnej „praktycznej” chemii (co nie było dotychczas wiadome) oraz chemii fizycznej. Pierwsze wykłady były w omawianym czasie rozpowszechnione, drugie natomiast wprowadził jako pierwszy Łomonosow. Wykładom tym towarzyszyły demonstracje doświadczeń i ćwiczenia laboratoryjne, mające na celu wykształcenie chemików-badaczy.

W rozdziale czwartym autor pokazał, że działalność Laboratorium Chemicznego była kontynuowana po odejściu w 1757 r. Łomonosowa, a potem i po jego śmierci w 1765 r. w tych samych kierunkach, których trzymał się Łomonosow (analityczny, fizyko-chemiczny, technologiczny, dydaktyczny). Pomimo bardzo skomplikowanych w tych czasach warunków istnienia laboratorium wykonano tu wiele wartościowych badań o charakterze tak stosowanym (dla przemysłu i rolnictwa), jak i teoretycznym (przede wszystkim fizyko-chemiczne).

Analizując w rozdziale piątym (niemal tak obszernym jak trzeci) prace badawcze chemików — rzeczywistych i honorowych członków Petersburskiej Akademii — po ustąpieniu Łomonosowa w 1756 r. z Katedry Chemii Akademii, autor ustala związki pomiędzy tematyką prac Łomonosowa i jego następców. Tak np. obserwacje i doświadczenia E. Laksmana dotyczące zachowania się roztworów soli w niskich temperaturach były bardzo bliskie podobnym doświadczeniom Łomo-

<sup>4</sup> Ob uwieliczenii wiesia potuczajemom niekotorymi mietallami posle osażdienia.

<sup>5</sup> Por.: S. A. P o g o d i n, *Chimija w Pietierburskoj Akadiemii nauk do M. W. Łomonosowa*. „Trudy Instituta Istorii Jestiestwoznania i Tiechniki“, t. 39. Moskwa 1962.

nosowa. Przenosząc otrzymane wyniki z laboratorium do warunków produkcyjnych, Laksman opracował prostą i taną technologię otrzymywania soli przez wymrażanie jej z solanki słonych jezior, rozwiązując w ten sposób zagadnienie zaopatrzenia w sól wielu regionów Syberii.

Stwierdzone jest też w książce Raskina podobieństwo prac Łomonosowa nad związkami krzemu do późniejszych prac Laksmana, w których, kontynuując badania swego poprzednika nad szkłem, opracował on nowy proces warzenia szkła z zamiarą potażu przez naturalną sodę. Proces ten Laksman zastosował w pierwszej w Syberii hucie szkła w Talcyńsku koło Irkucka.

Podstawowe zamierzenia prac Łomonosowa były także bliskie zamierzeniom badawczym drugiego jego zastępcy, akademika T. Lowitza, w zakresie prac nad niskimi temperaturami i krystalizacją. Lowitz jednak prowadził badania, wykorzystując nowe możliwości nie znane Łomonosowowi, a wynikię z postępów nauk przyrodniczych w drugiej połowie XVIII w.

Odkrycie przez Lowitza zjawiska adsorbcji substancji rozpuszczonych na powierzchni węgla, które dało początek rozwojowi fizyko-chemii zjawisk powierzchniowych, również można uważać za dalszy ciąg badań Łomonosowa, skierowanych ku rozwojowi metod i rozszerzeniu problematyki chemii fizycznej.

Autor omawia także i inne badania następców Łomonosowa, rozwijających kierunki naukowe wytyczone przez ich poprzednika.

Interesujące są dokonane przez autora próby wyjaśnienia toku rozwoju niektórych badanych przez niego prac naukowych i wdrażania ich wyników do praktyki nie tylko wewnętrznymi prawidłowościami rozwoju wiedzy naukowej, ale i wpływem szerszych czynników o charakterze społeczno-gospodarczym, sprzyjających lub przeszkadzających rozwojowi i wdrażaniu badań nad pewnymi tematami lub kierunkami. Tak np., według autora, instytucje rządowe odrzuciły wspomnianą wyżej metodę Laksmana pozyskiwania soli z jeziornej solanki, bojąc się, by szerokie zastosowanie tej metody przez ludność Syberii nie zmniejszyło dochodów, czerpanych przez skarb państwa z monopolu handlu solą.

Odwrotnie, silne zainteresowanie rządu sprawą zwolnienia się od zależności od zagranicy i od olbrzymich wydatków walutowych związanych z importem cukru trzcinowego z krajów kolonialnych zapewniło pełne poparcie badaniom nad miejscowymi gatunkami roślin dostarczających cukier oraz ich hodowli. Wynikiem było nie tylko opracowanie produkcji cukru z buraków i założenie cukrowni, ale i wydatny wkład uczonych Petersburskiej Akademii Nauk do chemii cukrów.

Tak więc Lowitz wydzielił z miodu i wielu roślin cukier inwertowany oraz stwierdził jego odmienność od zwykłego cukru trzcinowego. Jego uczeń i współpracownik, K. G. S. Kirchhoff, kontynuując badania swego nauczyciela, odkrył w 1811 r. przemianę krochmalu w obecności rozcieńczonych kwasów na cukier, a następnie wykrył ferment, znajdujący się w jęczmieniu i powodujący scukrzenie krochmalu. Badania Kirchhoffa miały nie tylko ogromne znaczenie teoretyczne (pierwszy proces katalityczny), lecz także stały się podstawą opracowania przemysłowej produkcji melasy z krochmalu i szerokiego rozwoju odpowiedniego przemysłu, szczególnie w Rosji.

Należy podkreślić, że rozdziały czwarty i piąty książki Raskina są interesujące i ważne z jeszcze jednego punktu widzenia. Gruntowne zbadanie działalności uczonych pracujących w Laboratorium Chemicznym i w Katedrze Chemii Petersburskiej Akademii w okresie połomonosowskim całkowicie obaliło istniejący poprzednio pogląd o braku wyraźnej więzi pomiędzy wybitnymi badaniami chemicznymi Łomonosowa a pracami rosyjskich chemików i technologów. XIX w.<sup>6</sup> Autorowi

<sup>6</sup> Był nawet wyrażony pogląd, że idee i prace Łomonosowa, w ogóle nie były w Rosji rozwijane (P. I. Waldien).

udało się tu przekonująco pokazać, że więź taka istniała bez przerwy, a utrzymywały ją nader cenne, choć zapomniane prace chemików rosyjskich drugiej połowy XVIII w.

Interesujący jest i ostatni, szósty rozdział, w którym autor na podstawie nieznanych dawniej materiałów archiwalnych opowiada o szerokich naukowych kontaktach chemików petersburskich z chemikami Holandii, Szwecji, Anglii, Francji i Niemiec w drugiej połowie XVIII w. Ważniejsze osiągnięcia rosyjskich i zagranicznych uczonych były znane po obu stronach granic rosyjskich często jeszcze przed publikacją odpowiednich prac. Szczególnie ciekawe są informacje o rozpowszechnieniu wśród rosyjskich uczonych znajomości prac Lavoisiera oraz o tych chemikach, którzy stali się w Rosji zwolennikami jego poglądów wkrótce po ich ogłoszeniu. M.in. podane tu są pewne nowe szczegóły o działalności jednego z pierwszych zwolenników teorii Lavoisiera, polskiego chemika, profesora Uniwersytetu Wileńskiego Jędrzeja Sniadeckiego<sup>7</sup>.

Książka Raskina napisana jest w pełni naukowo i ściśle, a zarazem niejednokrotnie z zapałem i zawsze przystępnie dla szerokiego kręgu czytelników. Jest ona wystarczająco uargumentowana, ciekawie zilustrowana, opatrzona długim, wyposażonym w objaśnienia indeksem nazwisk<sup>8</sup>, posiada dobrą szatę graficzną.

Jednakże praca nie jest też pozbawiona, oczywiście, i pewnych braków. Tytuł książki, który powinien dawać czytelnikowi wstępną orientację, nie odpowiada treści dzieła, obejmującego (przy różnym stopniu wyczerpania tematu) okres od końca XVII do początków XIX w. Podtytuł więc książki, służący zwykle za dodatkowe wyjaśnienie krótkiego tytułu, w tym wypadku całkowicie w istocie wychodzi poza jego zakres. Odnosi się on do trzech ostatnich rozdziałów książki, a częściowo i do treści trzech pierwszych, stanowiąc wobec tego równowartościowy (jeżeli nie dominujący) element złożonego tytułu dzieła.

Wbrew jednak rzeczywistym (a nie określonym tytułem) chronologicznym ramom opowiadania i wbrew założeniom autora, by pokazać ciągłość rozwoju chemii w Akademii Petersburskiej w przeciągu całego rozpatrywanego okresu, zostało to wyczerpująco zrobione jedynie dla czasów połomonosowskich. Autor nie zanalizował natomiast rozwoju chemii w Akademii przed Łomonosowem i ograniczył się do wspomnienia o związku prac Łomonosowa z badaniami jego poprzedników, z lekka jedynie szkicując odpowiedź na to złożone i ważne dla historii chemii rosyjskiej pytanie.

Nie są zbadane w książce (a jedynie wspomniane) także i związki pomiędzy pracami akademików I. G. Lejtmana, Ch. E. Gellerta i G. W. Krafta, dotyczącymi zastosowania metod fizycznych do badań chemicznych i fizyko-chemicznych, a doświadczeniami Łomonosowa i jego następców.

Należałoby też głębiej zbadać związki prac Łomonosowa z badaniami jego zagranicznych nauczycieli, a stąd i z rozwojem nauki światowej. Autor jednak nie wykorzystał tu w pełni nawet posiadanych możliwości. Wspomniał np. tylko, lecz nie zanalizował, odkryty przez siebie rękopis dysertacji G. U. Reisera o rozтворach, przysłany do Akademii z Niemiec, gdzie jej autor studiował razem z Łomonosowem<sup>9</sup>. Tymczasem byłoby bardzo ważne, by wyjaśnić poziom wiedzy

<sup>7</sup> N. Raskin mówi tu o przesyłaniu przez Jędrzeja Sniadeckiego swych prac chemicznych do Petersburskiej Akademii Nauk (przypis tłumacza).

<sup>8</sup> Ważne dla czytelnika polskiego, bo ułatwiające mu lekturę, jest szczególnie rzadko w książkach rosyjskich spotykane podawanie oryginalnej pisowni (alfabetem łacińskim) nazwisk uczonych nierosyjskich. Przez pomyłkę nie podano jednak oryginalnej pisowni nazwiska J. Sniadeckiego (przypis tłumacza).

<sup>9</sup> Co prawda, analiza taka została dokonana przez N. M. Raskina wspólnie z S. A. Pogodinem i J. I. Sołowiewem w artykule *Nieopublikowannaja dissertacija*

i poglądy rosyjskich studentów kształcących się za granicą co do jednego z najważniejszych kierunków późniejszych fizyko-chemicznych badań Łomonosowa.

Obok niepełności opisu niektórych analizowanych przez autora faktów (analiza soli naturalnej wykonana przez Łomonosowa, udoskonalenie produkcji kwasu siarkowego przez Laksmana) spotykają się też w książce dłużyzny i zbyteczne szczegóły (np. przy opisie wyposażenia Laboratorium Chemicznego). Niekiedy odczuwa się w wykładzie brak wyrazistej, ogólnej chronologicznej kanwy, która ułatwiłaby czytelnikowi orientację przy zestawianiu poszczególnych faktów, opisanych w różnych rozdziałach. Dla szerokiego kręgu czytelników niezupełnie jasna będzie działalność Łomonosowa po rezygnacji z pracy w Laboratorium i w Katedrze Chemii (a częściowo i przyczyny tej rezygnacji) oraz dalsze rzeczywiste losy Laboratorium po wielokrotnych decyzjach o zlikwidowaniu starego i stworzeniu nowego laboratorium. Wywołuje też żal brak w książce wydzielonego spisu literatury i źródeł, który byłby pożyteczny dla zainteresowanych historią chemii.

Wszystkie te jednak braki nie naruszają wyrażonej na wstępie recenzji oceny książki N. Raskina jako pogłębionego i oryginalnego dzieła, poświęconego świetnemu rozwojowi chemii rosyjskiej w XVIII w.

Igor Znaczko-Jaworski\*

Władysław Sobociński, *Wydział Prawa w Uniwersytecie Warszawskim (1816—1831 i w Szkole Głównej (1862—1869)*. W pracy zbiorowej *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego*, Warszawa 1963, s. 57—181.

Autor na wstępie informuje, że jego praca „stanowi rozszerzoną formę referatu wygłoszonego podczas uroczystości 150 rocznicy Wydziału Prawa UW“. Prace historyczne, powstałe w związku z jakimś jubileuszem, często nie przynoszą istotniejszego postępu w stanie badań. Autorzy krepowani są krótkimi terminami, a organizatorzy jubileuszów wolą zwykle nie tyle naukowe monografie poświęcone jakimś wybranym problemom, ile całościowe opracowanie informacyjne, siłą rzeczy zarysowe i opierające się nieraz wyłącznie o dawniejszą literaturę przedmiotu. Autor niniejszej pracy stanął niewątpliwie przed trudnym zadaniem opracowania w stosunkowo bardzo szczupłych ramach (właściwy tekst pracy obejmuje 90 stron druku, resztę stanowią aneksy i streszczenie w języku francuskim) tematu o dużej rozpiętości czasowej. Autor nie ograniczył się przy tym do tematyki wyrażonej w tytule, ale dał również rozdział nazwany *Trudności i zahamowania w rozwoju kultury prawnej w Królestwie Polskim po klęsce 1831 r.* (w zakresie instytucji i życia prawnego, przygotowania kadr i nauki prawa), obejmujący okres między likwidacją Uniwersytetu Warszawskiego a powstaniem Szkoły Głównej. W ostatnim zaś rozdziale poświęconym roli Wydziału Prawa Szkoły Głównej „w rozwoju instytucji państwowych i prawnych oraz nauki prawa“ poruszył niektóre zagadnienia życia prawnego i kultury prawniczej w Kongresówce aż po 1914 r.

Mimo zarysowanego charakteru i konieczności powtarzania rzeczy znanych praca stanowi istotny wkład badawczy zarówno ze względu na przemyślenie i własną interpretację wielu zagadnień, jak i na spożytkowanie niektórych materiałów drukowanych i rękopiśmiennych nie uwzględnionych przez dawniejszych badaczy.

G. U. Rajziera o *chimicznym rastworieniu*, niedawno opublikowanym w pracy zbiorowej *Oczerki po istorii chimii*. Moskwa 1963 (por. recenzję z tej pracy w niniejszym numerze „Kwartalnika“).

\* Nadesłaną z Leningradu recenzję tłumaczył Eugeniusz Olszewski.